



Sygn. akt II CSKP 183/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)
SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)
SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy
Oszczędnościowo Kredytowej K. w upadłości w W.
przeciwko Z. T.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 6 kwietnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 kwietnia 2019 r., sygn. akt V ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od Z. T. na rzecz Syndyka
masy upadłościowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo
Kredytowej K. w upadłości kwotę 2700,- (dwa tysiące siedemset)
złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) (sygn. akt V ACa

(...)) oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 14 kwietnia 2017 r. (sygn. akt I C (...)), którym Sąd ten uchylił w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w W. w dniu 13 lipca 2016 r. w sprawie INc (...) oraz zasądził od pozwanego Z. T. na rzecz powoda Syndyka Masy Upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej K. w upadłości w W. kwotę 92 409 zł 98 gr. (dziewięćdziesiąt dwa tysiące czterysta dziewięć 98/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 lipca 2016 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części. W punkcie 4 wyroku Sąd Apelacyjny umorzył postępowanie w przedmiocie rozpoznania wniosku powoda o sprostowanie nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w W. w dniu 13 lipca 2016 r. w sprawie I Nc (...). W punkcie piątym i szóstym orzeczenia zawarto rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu oraz nieuiszczonych kosztów sądowych należnych na rzecz Skarbu Państwa.

Apelacja pozwanego datowana na dzień dnia 9 czerwca 2017 r. od ww. wyroku Sądu Okręgowego oparta była na zarzutach naruszenia przepisów art. 38 i art. 10 prawa wekslowego oraz art. 144 Prawa upadłościowego. Pismem z dnia 12 marca 2019 r. (wpłynęło do Sądu Apelacyjnego w (...)) 02.04.2019 r.) pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut „nieważności umów będących przedmiotem postępowania zawartych pomiędzy powodem a pozwanym w dniu 18 grudnia 2014 r. oraz 17 kwietnia 2015 r. z uwagi na niemożność swobodnego powzięcia i wyrażenia woli przez pozwanego z uwagi na chorobę, a tym samym niemożność skutecznego zawarcia wskazanych wyżej umów”. W tym samym dniu (02.04.2019 r.) wpłynęło do Sądu Apelacyjnego w (...) pismo pozwanego datowane na dzień 28 marca 2019 r., o zwrócenie się do Centrum Zdrowia Psychicznego o nadesłanie historii choroby pozwanego na okoliczność jego choroby, uniemożliwiającej mu swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli w okresie kiedy zawierał przedmiotowe umowy, a także na okoliczność obecnego stanu zdrowia oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przedłożonego wraz z ww. pismem zaświadczenia z dnia 18 lutego 2019 r., na okoliczność stanu zdrowia pozwanego, okresu leczenia, niemożności samodzielnego funkcjonowania w życiu codziennym oraz wykluczającym możliwość samodzielnego podjęcia decyzji, z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność, czy w okresie podpisywania

przedmiotowych umów stan zdrowia psychicznego pozwanego pozwalał na swobodne powzięcie i wyrażenie woli, czy był podatny na manipulacje, czy zdawał sobie sprawę z konsekwencji podpisania przedmiotowych umów oraz z zeznań świadka R. T. na okoliczność stanu zdrowia pozwanego, problemów z funkcjonowaniem w życiu codziennym, okoliczności związanych z zawartymi umowami pożyczek jak również z przesłuchania pozwanego na okoliczności związane z podpisaniem przedmiotowych umów, świadomości w zakresie zaciągniętych zobowiązań oraz konsekwencji podpisania tych umów, stanu zdrowia.

Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych, dokonanych przez Sąd Okręgowy w W., które Sąd Apelacyjny przyjął jako własne.

W dniu 17 kwietnia 2015 r. pozwany Z. T. zawarł ze Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową K. w W. umowę pożyczki nr (...). Jako zabezpieczenie spłaty pożyczki pozwany Z. T. złożył weksel in blanco i podpisał deklarację wekslową z dnia 17 kwietnia 2015 r. z której wynikało, że Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa K. w W. ma prawo do wypełnienia weksla w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty zadłużenia na sumę odpowiadającą zadłużeniu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy, a także wypełnić weksel we wszystkich wypadkach, gdy służy jej prawo ściągnięcia swoich wierzytelności przed nadejściem terminu płatności na sumę odpowiadającą zadłużeniu oraz opatrzyć weksel datą płatności według swego uznania zawiadamiając o tym listem poleconym. Weksel miał być płatny w kasie S. i mógł być opatrzony klauzulą „bez protestu”.

W dniu 27 kwietnia 2016 r. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa K. w W. skierowała do pozwanego Z. T. przedsądowe wezwanie do zapłaty z którego wynikało, że w terminie 14 dni ma spłacić należność wynikającą z umowy nr (...) zawartej w dniu 17 kwietnia 2015 r. w wysokości 91.399,53 zł, w tym kwoty: 82.800 zł z tytułu kapitału pożyczki, 7.894,35 zł z tytułu odsetek umownych, 635,16 zł z tytułu odsetek karnych oraz 70 zł z tytułu kosztów wezwania do zapłaty. Pozwany odebrał to wezwanie w dniu 2 maja 2016 r., ale nie skontaktował się ze

Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową K. w W. i nie spłacił zadłużenia.

Pismem opatrzonym datą 18 maja 2016 r. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa K. w W. wezwała pozwanego do wykupu weksla, zawiadamiając go, że wypełniła weksel stanowiący zabezpieczenie spłaty umowy nr (...) z dnia 17 kwietnia 2015 r. na kwotę 92.409,98 zł, odpowiadającą zadłużeniu należności głównej, odsetek, prowizji oraz innych powstałych z tego tytułu opłat i kosztów oraz opatrzyła weksel datą płatności 8 czerwca 2016 r. Z wypełnionego weksla wynikało, że w dniu 8 czerwca 2016 r. pozwany Z. T. miał zapłacić bez protestu za własny weksel Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej K. w W. upadłości z siedzibą w W., lecz nie na jej zlecenie kwotę 92.409,98 zł. Pozwany Z. T. odebrał to wezwanie w dniu 23 maja 2016 r.

Postanowieniem z dnia 31 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w T. V Wydział Gospodarczy w sprawie V GU (...) ogłosił upadłość Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej K. w W. i wyznaczył na syndyka masy upadłości K. G..

W swoich rozważaniach Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności odniósł się do kwestii pominięcia przez niego, jako spóźnionych w świetle art. 381 k.p.c., ww. wniosków dowodowych złożonych przez pozwanego w piśmie z dnia 28 marca 2019 r. tj. o zwrócenie się do C. o nadesłanie historii choroby pozwanego, o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry oraz dowodu z zeznań świadka R. T.. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że zgodnie z treścią art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Powołał się przy tym na stanowisko Sądu Najwyższego, w myśl którego niemożność skorzystania w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji z określonych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych nie ma miejsca, gdy istniała obiektywna możliwość powołania ich w tym postępowaniu, a tylko na skutek opieszałości, zaniedbań, zapomnienia lub błędnej oceny potrzeby ich powołania, strona tego nie uczyniła (postanowienia Sądu Najwyższego z 15 maja 1968 r. I CO 1/68, OSNC 1969, Nr 2, poz. 36; z 10 lutego 1999 r., II CKN 807/98. Legalis). Sąd Apelacyjny wskazał, że

pozwany, składając powyższe wnioski dowodowe, nawet nie uzasadnił, dlaczego ich powołanie nie było możliwe w toku postępowania przed Sądem I instancji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skoro pozwany chorował w czasie składania oświadczeń woli, których dotyczyło postępowanie, możliwość powołania tych dowodów niewątpliwie istniała wcześniej. Z zaświadczenia dołączonego do pisma pozwanego z dnia 28 marca 2019 r. wynika zaś, że pozwany leczył się z powodu zaburzeń depresyjnych i lękowych od 2006 r. Samo to zaświadczenie nie wystarcza jednakże do uznania, że w momencie dokonywania czynności z powodów oświadczenia woli pozwanego dotknięte były wadą powodująca ich nieważność, w szczególności w świetle art. 82 k.c. Ustalenie takich okoliczności wymaga bowiem niewątpliwie wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c..

W dalszych rozważaniach Sąd Apelacyjny odniósł się do zarzutów zawartych w apelacji pozwanego, nie mających związku z treścią rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej.

Od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł Pozwany, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 82 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy nieważność czynności prawnej sąd bierze pod uwagę z urzędu, a w kontekście zgłoszonych wniosków dowodowych tj. dowodu z dokumentacji z leczenia psychiatrycznego, dowodu z przesłuchania żony pozwanego oraz dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z dziedziny psychiatrii sąd miał wiedzę o chorobie pozwanego, która mogła skutkować nieważnością czynności prawnej, a w tym zakresie koniecznością zastosowania art. 82 k.c.

2. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 286 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego poprzez oddalenie wniosków dowodowych tj. oraz uznanie ich za spóźnione,

3. naruszenie art. 381 k.p.c. poprzez pominięcia nowych faktów i dowodów, doprowadzając do stanu, w którym całokształt okoliczności w sprawie nie został ustalony, podczas gdy restrykcje zawarte w art. 381 k.p.c. powinny być

stosowane w sposób umiarkowany, z uwzględnieniem okoliczności każdego konkretnego przypadku., tj. aby na skutek obostrzeń przewidzianych w omawianym przepisie, ustanowionych zasadniczo w celach pragmatycznych, nie ucierpiało prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy.

4. naruszenie art. 382 k.p.c. oraz 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., gdyż Sąd Apelacyjny, mimo wiedzy o chorobie pozwanego, nie dopuścił dalszych wniosków dowodowych w tym opinii biegłego z dziedziny psychiatrii.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się bezpodstawna.

Skarżący jako podstawę kasacyjną w pierwszej kolejności, tj. przed zarzutami prawa formalnego, powołał zarzut naruszenia prawa materialnego (art. 82 k.c.). Zasadniczo jednak zarzut oparty na podstawie naruszenia prawa materialnego można skutecznie zgłosić tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd drugiej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie nasuwa zastrzeżeń z punktu widzenia jego zupełności. W konsekwencji w razie powołania się przez skarżącego na obie podstawy kasacyjne, przewidziane w art. 398³ § 1, Sąd Najwyższy najpierw rozważa zarzuty naruszenia przepisów procesowych, gdyż kwestią pierwszoplanową jest zawsze ocena, czy stan faktyczny, tkwiący u podstawy zastosowania przez sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku stosownych przepisów prawnomaterialnych, został ustalony w prawidłowym postępowaniu i tym samym w sposób wiążący (por. wyrok SN z dnia 26 marca 1997 r, II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128). Powyższe ma zastosowanie także w odniesieniu do zarzutu naruszeń prawa materialnego, skutkujących nieważnością czynności prawnej.

Przechodząc zatem do zarzutów naruszenia prawa procesowego, tj. art. 286 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego poprzez oddalenie wniosków dowodowych tj. oraz uznanie ich za spóźnione, w ocenie Sądu Najwyższego zarzuty te są nieuzasadnione. Zgodzić się należy z Sądem Apelacyjnym, że wnioski dowodowe pozwanego były spóźnione.

Pozwany powołał je bowiem na etapie postępowania apelacyjnego i to nie w samej apelacji, lecz dopiero procesowym z dnia 12 marca 2019 roku, złożonym bezpośrednio przed terminem rozprawy apelacyjnej. Co więcej, pozwany zgłaszając nowe fakty i wnioski dowodowe w żaden sposób nie wyjaśnił dlaczego czyni to dopiero na tym etapie postępowania. Tymczasem za nowe fakty i dowody w rozumieniu art. 381 k.p.c. należy uznać takie, które nie istniały wcześniej lub o których istnieniu stronie nie było wiadomo w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji. W świetle uregulowań art. 381 k.p.c. strona, która powołuje w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty lub dowody, powinna zatem wykazać, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba powołania się na nie wynikała później. Słusznie Sąd Apelacyjny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że niemożność powołania w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji określonych faktów lub dowodów nie ma miejsca, gdy istniała obiektywna możliwość powołania ich w tym postępowaniu, a tylko na skutek opieszałości, zaniedbań, zapomnienia lub błędnej oceny potrzeby ich powołania strona tego nie uczyniła.

Sąd Apelacyjny, dopuścił przy tym na podstawie art. 381 k.p.c. dowód z zaświadczenia lekarskiego z dnia 18 lutego 2019 r., jako dowód nieistniejący w toku postępowania przed Sądem I instancji. Jak wynika z ww. zaświadczenia lekarskiego, pozwany leczył się z powodu zaburzeń depresyjnych i lękowych od 2006 r. Na tej podstawie słusznie Sąd Apelacyjny ustalił, że już w trakcie procesu przed Sądem I instancji istniała możliwość powołania faktu ewentualnego braku świadomości albo swobody w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli przez pozwanego w momencie zawierania umowy pożyczki z dnia 17 kwietnia 2015 r. oraz zawnioskowania dowodów tego faktu dotyczących. Z samego zaświadczenia zaś nie wynika natomiast, że w momencie dokonywania czynności z powodem oświadczenia woli pozwanego dotknięte były ww. wadą, powodującą nieważność czynności prawnej. Ustalenie takich okoliczności wymagałoby wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. Jednak wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego Sąd Apelacyjny zasadnie uznał za spóźniony, podobnie jak pozostałe wnioski dowodowe dotyczące stanu psychicznego pozwanego, na podstawie art. 381 k.p.c.

Zgodzić się należy przy tym z powodem, że mało wiarygodne jest to, aby fachowy pełnomocnik pozwanego w okresie swego umocowania nie dostrzegł potrzeby powołania faktu ewentualnej nieważności umowy pożyczki z dnia 17 kwietnia 2015 roku, spowodowanej znajdowaniem się przez pozwanego w stanie wyłączającym swobodne albo świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli w chwili zawierania tej umowy. Całość argumentacji strony pozwanej, oparta była w toku postępowania pierwszo-instancyjnego na zupełnie innych zarzutach. Dotyczy to także treści samej apelacji, sporządzonej przez pozwanego. W okolicznościach niniejszej sprawy można zatem przyjąć, że powołanie nowych faktów i dowodów było spowodowane przyjęciem odmiennej taktyki procesowej przez pozwanego. Natomiast art. 381 k.p.c. dopuszcza możliwość zgłoszenia nowych twierdzeń, jeżeli potrzeba taka pojawia się na etapie postępowania apelacyjnego, a nie jeżeli potrzebę taką dostrzeże na tym etapie strona, np. z uwagi na zmianę koncepcji prowadzenia sprawy przez jej pełnomocnika. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny mógł pominąć powołane przez pozwanego fakty i dowody.

W konsekwencji nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 382 oraz 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 stycznia 2019 roku, sygn. akt IV CSK 532/17, „powołanie się na przepis art. 382 k.p.c., może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału, orzekając wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo oparł merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, a uchybienie to, mogło mieć wpływ na wynik sprawy.” W niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca. Sąd Apelacyjny - jak wyżej wyjaśniono - miał prawo pominąć na podstawie art. 381 k.p.c. nowe fakty i dowody. Wyrażona w przepisie art. 382 k.p.c. zasada kontynuacji i uzupełniania postępowania dowodowego oraz ustaleń dokonanych przez sądem I instancji doznaje ograniczeń, w tym na podstawie art. 381 k.p.c.. Przepis ten ma wyraźnie charakter dyscyplinujący strony procesowe, zobowiązując je do przedkładania wszystkich posiadanych dowodów w postępowaniu przed sądem I instancji, pod rygorem możliwości ich

pominięcia w instancji odwoławczej, co ma zapewnić realizację ważnych zasad procesowych, tj. koncentracji dowodów i sprawności postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2019 roku, sygn. akt II CSK 200/18). W tej sytuacji należało uznać, że rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego zostało oparte na całokształcie zebranego, zgodnie z zasadami proceduralnymi, materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny w żadnym stopniu nie pominął materiału dowodowego jaki, zgodnie z obowiązującymi regułami dowodowymi, został zgromadzony w toku niniejszej sprawy, czy to na etapie postępowania przez Sądem I instancji, czy też przed Sądem Apelacyjnym.

Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest także i to, że pełnomocnik Skarżącego nie zwrócił uwagi Sądu Apelacyjnego na mające miejsce - w jego ocenie - uchybienia przepisom postępowania w trybie art. 162 k.p.c. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie zgadza się ze stanowiskiem, że w razie niezwrócenia uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie dotyczącej tego uchybienia (wyrok SN z dnia 14 września 1998 r., I PKN 322/98, OSNP 1999, nr 20, poz. 641).

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 286 w zw. z art. 382 k.p.c. Wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, Sąd Apelacyjny pominął, podobnie jak i pozostałe wnioski dowodowe pozwanego, jako spóźnione, a nie jako nieprzydatne. Argumentacja zatem wyżej przedstawiona dotyczy także i tego zarzutu.

Wobec bezpodstawności zarzutów odnoszących się do naruszenia przepisów prawa procesowego, także zarzut naruszenia przepisu art. 82 k.c. poprzez jego niezastosowanie należy uznać za nieuzasadniony. Bez znaczenia pozostaje tu okoliczność, że nieważność czynności prawnej brana jest pod uwagę przez sąd z urzędu. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 czerwca 2005 r. III CZP 26/05, sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę w każdym stanie sprawy nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.), jednak tylko na podstawie materiału zgromadzonego zgodnie z regułami wskazanymi w art. 479¹² § 1 i art. 381 k.p.c. Jeżeli zatem materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu

przeprowadzonym zgodnie z ww. przepisami nie pozwala na wyciągnięcie wniosku, że oświadczenie woli składające się na czynność prawną, obarczone było wadą oświadczenia woli, powodująca nieważność czynności prawnej, nie można stawiać sądowi zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, regulujących tę wadę poprzez ich niezastosowanie. Obowiązek uwzględnienia przez sąd zarzutu nieważności czynności prawnej nie ma zatem charakteru bezwzględny, lecz może on zostać wykonany wyłącznie na podstawie stanu faktycznego przedstawionego przez strony w oparciu o obowiązujące w tym zakresie reguły procesowe. Natomiast reguły te, w tym art. 381 k.p.c. mogą skutecznie i w sposób legalny ograniczać możliwość udowodnienia przez daną stronę stanu faktycznego niezbędnego dla wykazania nieważności czynności prawnej. Biorąc pod uwagę powyższe, należy przyjąć, że Sąd Apelacyjny nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego poprzez niezastosowanie w konkretnych okolicznościach sprawy art. 82 k.c.

Na marginesie Sąd Najwyższy zauważa, że ze względu na treść art. 398¹³ k.p.c. Sąd Najwyższy nie uwzględnił dowodów zgłoszonych pismem powoda z dnia 12 stycznia 2021 r.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

jw